Hinol Polska Wersja, Gdybyś stracił wszystko

Gdybyś stracił wszystko
Pomyśl
Oj jojoj, je, je!
Gdybyś stracił wszystko
Pomyśl
Oj jojoj, je, je!

Brak tu de facto
Wiary w siebie nam bo
Bardzo łatwo ulegamy chandrom
Bardzo łatwo pochłania nas bagno
Losowym wypadkom przypisywać hardcore
Łatwo nazywać gratką
Problemy brata i patrzeć z pogardą
Z góry jak Falcon
Gdy zdobią kartą
Z życiem jak bajką wszystko masz za darmo
To proste jak w pacierzu amen
Bo życie innych cię karmi jak tlen
Bang masz na me życie patent
Potem w domu płaczesz bo miałeś zły sen
Wstręt czuje już do takich hien
Co czują się lepsi
Ważniejsi od reszty
A przez to są też źli
Ślepi jak te ćmy, głusi jak pnie.
Oraz próżni i grzeszni ja wiem.
Tacy, to, co by nieprzeszli.
Będą pierd*, że życie nie pieści.
A ten co naprawę zaznał rzeźni.
Na problemy takie, że w głowie nie mieści się 5.

Każdy ma swoje granice
Każdy bierze co mu dano
Każdy walczy o swe życie
Nie mierz innych swoją miarą
Bo jak by cię spotkało
To co jego pokonało
To, to by się okazało że problemem nie jest
Że masz mały salon
Pensie za małą, presje na siano.
I depresje, no bo cały tydzień lało.
Wierz, myśl śmiało.
Więcej mówi to tobie mentalności Sensei.

Bo gdybyś kiedyś był bezdomny
Obudził się chory i głodny
I poznał co to brak wygody
I nie do przejścia schody
Wspominał czas stracony

Gdybyś stracił wszystko
Pomyśl
Byś się po prostu poddał
Kim byłeś zapomniał
Gdybyś stracił wszystko
Pomyśl
Miałbyś siłę od nowa
Jeszcze raz to budować